

Wrocław, 6 czerwca 2022 r.

Dr hab. Wioletta Jedlecka, prof. UWr
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Michała Janowskiego
pt. „Niespójność sankcji penalnych. Ograniczenia kognitywne w procesie wymierzania kary
przez sędziów. Analiza uwzględniająca badania empiryczne”,
przygotowanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Sylwii Wojtczak,
przedłożonej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego (ss.283)

1. Wybór tematu, tytuł i założenia badawcze rozprawy

Tematyka rozprawy jest aktualna, a jej wybór można uznać za uzasadniony. Tytuł rozprawy został sformułowany prawidłowo.

Autor wskazuje we wstępie, że referuje w pracy wyniki przeprowadzonych przez niego badań empirycznych, których przedmiotem były pozanormatywne, realne czynniki, współkształtujące dokonywany przez sędziego wybór rodzaju i wymiaru kary kryminalnej (s.7). Badania empiryczne przeprowadzone przez Doktoranta służyły uzyskaniu odpowiedzi na pytanie o to, czy możliwe jest osiągnięcie spójności wymierzanych kar oraz czy w ogóle możliwe jest wymierzanie kar sprawiedliwych. Przy tym Autor dysertacji skupił swe rozważania na przypadkach wymierzania kar za przestępstwa godzące w zwierzęta. Warto nadmienić, że długo podzielano pogląd Kartezjusza, który utrwalił się wśród uczonych, a mianowicie, że zwierzę jest maszyną. Według tej koncepcji zwierzęta nie posiadają rozumu, który jest oddzielną substancją, wykraczającą poza fizyczną rzeczywistość. Powoduje to, że są one tylko automatami, istotami, które nie posiadają duszy, nie myślą oraz działają automatycznie. Kartezjusz twierdził, że mogą one widzieć, słyszeć i czuć, ale nie są świadome, w związku z

czym nie czują bólu i cierpienia. Pogląd ten prowadził do zdejmowania z człowieka moralnego nakazu przestrzegania norm etycznych wobec zwierząt. Kwestia cierpienia istot żywych, traktowanych jako przedmioty, generalnie była pomijana zarówno w rozważaniach naukowych, jak i etycznych. Co prawda ostateczne rozwiązania eksperymentalne podejmowali ludzie, którzy nierzadko przejawiali wiele zrozumienia i okazywali współczucie dla losu zwierząt, z którymi pracowali, ale nawet dla nich traktowanie zwierząt jako równorzędnych człowiekowi, gdy chodzi o odczuwanie bólu i cierpienia, było przejawem sentymentalizmu. Wybór tematu ma więc walor naukowy, ale dotyczy także zagadnienia istotnego z punktu widzenia praktycznego. Mgr Janowski zastanawia się jak faktycznie kształtują się orzekane kary za przestępstwa dokonywane na szkodę zwierząt. Ważnym jest pytanie, czy orzecznictwo w zakresie wymiaru przedmiotowych kar nadąża za zmianami społecznymi. Czy kary wymierzone za przestępstwa na szkodę zwierząt są spójne? – to kolejne pytanie. Jeśli zaś pojawiają się różnice w tym zakresie, to jakie czynniki mają na to wpływ?

Założenia zostały skonstruowane klarownie, a następnie zrealizowane. Tezy są kompletne, sformułowane w jasny sposób.

2. Struktura rozprawy i treść rozdziałów

Recenzowana praca liczy 283 strony. Składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, wniosków, bibliografii oraz wykazu cytowanych orzeczeń. Strukturę rozprawy można uznać za logiczną i przemyślaną. Dodać należy, że struktura i treść poszczególnych rozdziałów zostały podporządkowane celom pracy, sformułowanym przez Doktoranta. Najpierw są rozdziały, które mają charakter wprowadzający do badanej problematyki (I i II), a najważniejsze ustalenia znajdują się w rozdziale III, gdzie Autor rozwiązuje problem naukowy określony we wstępie oraz na końcu zamieszczono wnioski wypływające z badań przeprowadzonych na potrzeby dysertacji.

Rozdział I zawiera ustalenia epistemologiczne i metodologiczne. Scharakteryzowano płaszczyzny badania prawa według różnych autorów, np. Wróblewskiego czy Ziemińskiego. Słusznie zaakcentowano, że problematyka płaszczyzn badania zjawisk prawnych wiąże się z problematyką rozróżnienia kontekstów odkrycia i uzasadnienia (s.22 i n.). Wskazano na teorię J. Wróblewskiego, który posługiwał się dystynkcją pojęć uzasadnienia i wyjaśnienia.

Uzasadnienie było przez niego utożsamiane z podaniem argumentacji przemawiającej za prawidłowością decyzji stosowania prawa. Z kolei pojęciem „wyjaśnienie” posługiwał się dla określenia motywów w sensie psychologicznym lub socjologicznym, które to warunkowały podjęcie określonej decyzji przez sędziego. Motywację rozumiał jako proces psychiczny wyboru sędziowskiego lub jego wyrażenie językowe. Wyjaśnienie psychologiczne stanowi więc opis procesów psychicznych zachodzących w umyśle tego, kto podejmuje decyzję i wiedzie on ku wydaniu określonej decyzji. Decyzję sądową można wyjaśnić też jako fakt społeczny, tj. w ramach określonej teorii społecznej. Według Wróblewskiego wyjaśnienie socjologiczne może być traktowane w dwojaki sposób: albo jako rezultat pogłębionej analizy psychologicznej motywacji decyzji albo jako rezultat analizy decyzji jako elementu w złożonym układzie stosunków społecznych. Podobnie do Wróblewskiego wypowiadał się M. Zieliński, którego poglądy M. Janowski też opisuje. Zieliński podkreślał jednak, że jego koncepcja wykładni (derywacyjna) uwzględnia także, poza elementami intelektualnymi, liczące się społecznie zachowania określonych podmiotów (ss.35-38). Powołano też poglądy współczesne, np. T. Pietrzykowskiego, zdaniem którego aspekty psychologiczne, socjologiczne, ekonomiczne, historyczne czy aksjologiczne współkształtują treść obowiązujących norm prawnych (s.39). Stąd nauka prawa nie może pomijać owych czynników, z czym trudno się nie zgodzić. Autor dysertacji akcentuje w efekcie, że ustalenia płynące z przeprowadzonych przez niego badań empirycznych mogą i powinny być brane pod uwagę przy rozstrzyganiu problemów ujawniających się na płaszczyźnie logiczno-językowej stosowania prawa (s.53).

Opisując swe badania M. Janowski podkreśla, że specyfika jego badań empirycznych jest odmienna od większości analiz prawniczych, gdyż w badaniu wykorzystano testy parametryczne dla ustalenia związków między ilościowymi danymi w postaci m.in. wymiarów kar (s.68). Przedmiotem analizy w pracy uczyniono zmienne jakościowe i ilościowe. Obecność danych ilościowych prowadzi do posłużenia się, przy ustalaniu przyczynowości między określonymi badanymi zmiennymi, analizą. Testy parametryczne, ale i nieparametryczne pełnią doniosłą rolę w pracy, ponieważ pozwalają Autorowi na przyjęcie bądź odrzucenie określonych hipotez badawczych, a co za tym idzie – do wyprowadzania poznawczych wartościowo wniosków.

Opisano też w rozdziale I etapy badań (powołano się na strukturę procesu badawczego wykorzystywaną w badaniach psychologicznych zaproponowaną przez J. Brzezińskiego:

sformułowanie problemu badawczego i hipotezy badawczej; określenie problemów istotnościowych; operacjonalizacja zmiennych; wybór modelu badawczego; dobór próby z populacji; wybór modelu statystycznego; akceptacja lub odrzucenie hipotezy; ocena, interpretacja oraz generalizacja rezultatu badawczego – s.70 i n.). Model Brzezińskiego jest do pewnego stopnia zbieżny z modelami stosowanymi na gruncie innych zmatematyzowanych nauk empirycznych, ze wskazaniem jednak, że refleksja metodologiczna na gruncie nauk społecznych nie posługuje się aż tak precyzyjnymi rozróżnieniami poszczególnych etapów badawczych. Mgr Janowski pisze, że jego badanie pozostaje zgodne ze schematami przyjmowanymi w naukach empirycznych. Podjął starania, aby jak najwierniej odwzorować metodologię nauk empirycznych. Rolę szczególną przypisuje właściwie dobranym testom statystycznym.

Rozdział II dotyczy w ogólności czynników kształtujących karę kryminalną. W rozdziale tym przedstawiono system sędziowskiego wymiaru kary, czyli zespół norm kształtujących proces wyboru rodzaju i wymiaru kary przez polskich sędziów. Rozpoczęto od przypomnienia celów procesu karnego, spośród których pierwszym jest, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej (zasada „trafnej reakcji” lub zasada „sprawiedliwości” – s.87). Zasada sprawiedliwości powinna być uwzględniona zwłaszcza przy interpretacji szczegółowych przepisów kształtujących wyrokowanie w procesie karnym. Podkreślono, że w procesie karnym należy mieć świadomość rozróżnienia dwu rodzajów decyzji: decyzji wyboru rodzaju i wymiaru kary kryminalnej oraz decyzji w przedmiocie kary. Ta pierwsza obejmuje wszystkie elementy wyróżnione w modelu J. Wróblewskiego: decyzję walidacyjną, decyzję interpretacyjną, konstatację faktu przypisania uprzednio odpowiedzialności za określone przestępstwo o konkretnej kwalifikacji oraz innych faktów relewantnych dla wymiaru kary, subsumpcję oraz decyzję co do wyboru rodzaju i wymiaru kary. System sędziowskiego wymiaru kary kryminalnej, rekonstruowany z przepisów obowiązującego Kodeksu karnego, należy scharakteryzować, według Doktoranta jako system dyrektywalny składający się (za J. Wróblewskim) z dyrektyw wyboru konsekwencji o charakterze kierunkowym i faktycznym z pewnym wykorzystaniem dyrektyw o charakterze determinującym. Sędziemu karnemu przyznany jest luz decyzyjny pierwszego stopnia w sensie określonym przez J. Wróblewskiego, czyli normy formułujące ustawowe zagrożenia karą kryminalną za poszczególne typy przestępstw określają szereg możliwych konsekwencji prawnych, zobowiązując sąd karny do wyboru jednej z możliwych do zastosowania

konsekwencji. Swobodny wybór najwłaściwszej sankcji karnej z punktu widzenia zakładanych celów kary jest wyrazem zasady niezależności i niezawisłości orzecznictwa sądów. Aby zaś kara była sprawiedliwa, to zgodnie z przeważającym poglądem, nie tylko nie może przekraczać stopnia winy, ale powinna być współmierna do stopnia winy. Konkretną natomiast winę sprawcy wyznaczają dwie zmienne: obiektywna ocena społecznej szkodliwości popełnionego czynu i stopień zawinienia odpowiadający subiektywnej możliwości podjęcia przez sprawcę zachowania zgodnego z wymaganiami prawa. Stopień winy zależy z kolei od stanu poczytalności. Współmierność do stopnia społecznej szkodliwości określana jest jako adekwatność kary wymierzonej sprawcy do stopnia społecznej szkodliwości czynu, który sprawca popełnił (s.109). Istotną rolę w sformułowaniu prognozy kryminologicznej odgrywa sposób życia sprawcy przed popełnieniem przestępstwa, ale też zachowanie się sprawcy po popełnieniu przestępstwa. Szczególnym rodzajem zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa są jego starania o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Pokrzywdzony, a raczej jego negatywne zachowanie może poprzedzać przestępstwo lub następować po nim, lecz w przypadku przestępstw wymierzonych w zwierzęta okoliczność ta nie ma znaczenia - ze względu na status zwierzęcia, co podkreśla Autor pracy na s. 120. Wskazać należy, że Istnieją racje przemawiające za tym, że zwierzęta mają sferę interesów zasługującą na uznanie, czego przejawem jest choćby zaliczenie zwierząt właśnie do grona pokrzywdzonych. Istotnym argumentem w dyskusji na temat statusu zwierzęcia w procesie karnym jest również konieczność uwzględnienia w procesie wykładni art. 1 ustawy o ochronie zwierząt, mającej przecież tę samą rangę co Kodeks postępowania karnego i ustanowionej później niż k.p.k. T. Pietrzykowski zauważył, że: „Dereifikacja zwierząt (kręgowych), a zatem pozbawienie ich statusu rzeczy i przypisanie ich życiu i zdolności do odczuwania cierpienia, nie li tylko jest pustą deklaracją ideologiczną, a zasadą wprowadzoną po to, aby wywierała wpływ na sposób interpretacji i stosowania innych przepisów, w zakresie w jakim wpływa to na sytuację i traktowanie zwierząt. Takimi przepisami są bez wątpienia art. 39 u.o.z. i 49 k.p.k. Podstawową konsekwencją normatywną art. 1 u.o.z., istotną dla ich rozumienia, jest uczynienie życia i dobrostanu zwierząt (wolności od cierpienia) samoistnymi wartościami prawnie chronionymi. Zgodnie z drugim zdaniem art. 1 u.o.z. człowiek jest «im» (zwierzętom – dop. T.P.) winien poszanowanie, opiekę i ochronę”. W efekcie powyższych zabiegów wykładniczych, do grona pokrzywdzonych należy więc zaliczyć zwierzęta, oprócz właścicieli i posiadaczy zwierząt. Prawdą jest, że jest to w istocie uznanie



zwierzęcia za podmiot prawa. Jednakże, jak się wydaje, właśnie dzięki temu zwierzę zajmuje należne mu miejsce jako główna ofiara zamachu przestępnego. Tego rodzaju wykładnia może sprawić, że organy procesowe będą poważniej traktowały przestępstwa stypizowane w ustawie, mając na uwadze konieczność ochrony prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego. Nie jest to przy tym rewolucyjna propozycja wykładni, która istotnie podważa antropocentryczny charakter prawa dotyczącego zwierząt. W związku ze statusem pokrzywdzonego zwierzęcia, rodzi się pytanie o jego procesową reprezentację. Jest bezsporne, że zwierzę nie jest w stanie wykonywać uprawnień poprzez wykonywanie czynności procesowych, które wymagają świadomości i dowolności, do jakiej zdolni są tylko ludzie. Czy reprezentowanie pokrzywdzonych zwierząt jedynie przez organizacje społeczne jest jednak rozwiązaniem optymalnym czy wymaga rewizji?

W procesie kształtowania sędziowskiego wymiaru kary najpierw ustala się stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu, a potem dostosowuje się wymiar kary do potrzeb zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę. Przy wymierzaniu kary powinny być uwzględnione wszystkie dyrektywy wymiaru kary, po to, by cele kary zostały osiągnięte. Zaakcentowano, że tylko taka kara będzie współmierna i da zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości (s.121).

Zaznaczono też znaczenie zasady proporcjonalności przy interpretacji pojęcia współmierności do stopnia winy w kontekście konkretnego systemu zbioru reakcji karnych na zachowanie naganne (s.133 in.). Wskazano przy tym na dwa ujęcia zasady proporcjonalności – materialne i porównawcze. To pierwsze oznacza, iż kształt i rozmiar reakcji prawnokarnej powinien być wyznaczony przez materialną treść bezprawia danego czynu zabronionego. Drugie ujęcie to porównywanie kary z innymi karami oraz ciężaru przestępstwa z ciężarami innych przestępstw. Zauważono w tych rozważaniach, że zasada proporcjonalności w określonym ujęciu nie oznacza automatycznie przyjęcia retrybtywnej lub utylitarystycznej koncepcji sprawiedliwości karania. Według Autora dysertacji rozróżnienie przyjmowane w doktrynie prawa karnego materialnego na koncepcje retrybtywistyczne i utylitarystyczne jest mniej doniosłe niżeli poruszona przez S. Wojtczak problematyka potencjalnej niewspółmierności wartości (s.137).

Autor zauważa na końcu rozważań II rozdziału, że wyroki wydawane przez sędziów zawodowych są skrajnie niespójne. Potencjalna niespójność kar sądowych jest jednak nieunikniona ze względu na ograniczenia poznawcze ludzkiego poznania. Nie może też być

przedmiotem zarzutów przeciwko sędziom zawodowym. Przeprowadzono analizę rzeczywistych osądów dokonanych przez rzeczywistych sędziów zawodowych (nie osądy zwykłych ludzi) w rzeczywistych sprawach sądowych, a tylko subsydiarnie wsparte badaniem kwestionariuszowym. Pomimo tej niewspółmierności między określonymi dobrami a reakcją prawną na ich naruszenie, można osiągnąć – jak podkreślono – względną chociaż jednolitość orzecznictwa dzięki dwóm czynnikom: organy stosujące prawo zawierają podczas swej działalności niecałkowicie uteoretyzowane porozumienia w zakresie paradygmatycznych rozstrzygnięć i ogólnych standardów, a poza tym stosują rozumowanie oparte na analogii (s.162-163).

Rozdział III poświęcono rozwiązaniu problemu naukowego, tj. próbie odpowiedzi na pytanie czy decyzje stosowania prawa w zakresie wymierzania kary kryminalnej przez różne sądy są niekoherentne i czy potwierdzają tezę o niewspółmierności wartości. Opisano analizę socjologiczną postaw członków polskiego społeczeństwa wobec zwierząt przeprowadzoną przez K. Koneckiego, z której wynika m.in., że inaczej traktowane są zwierzęta domowe, a inaczej zwierzęta użytkowe czy dzikie. Część zwierząt jest otoczona opieką i troską, a inna część utrzymywana tylko po to, aby być uśmiercona i potraktowana jak surowiec (s.169). Twierdzenia Koneckiego na temat przekonań moralnych polskiego społeczeństwa zostały wykorzystane przez Doktoranta dla potrzeb wykładni funkcjonalnej przepisu art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt i okazały się zbieżne z rezultatem analizy językowej, której dokonał wykorzystując metodę kognitywną metafory konceptualnej stworzoną przez S. Wojtczak w współpracy z I. Witczak-Plisiecką i R. Augustynem (s.170 i n.). Wykazano mianowicie, że w efekcie zmian w rzeczywistości pozaprawnej doszło do zmiany konceptualnej dotyczącej kategorii „zwierzęcia” (metafora konceptualna „zwierzę to człowiek” zamiast „zwierzę to rzecz”). Polski ustawodawca wyjął bowiem deklaratywnie zwierzęta z kategorii rzeczy, ale jednocześnie zachował odpowiednie stosowanie do zwierząt przepisów dotyczących rzeczy. W związku z tym Autor rozprawy stawia pytanie, czy na dokonywane w warunkach potencjalnej niewspółmierności wartości osądy sędziowskie wyboru rodzaju i wymiaru kary kryminalnej ma wpływ zjawisko niejednorodności niektórych kategorii kognitywnych? (s.174).

Mgr Janowski wykorzystał dwa modele badawcze: eksperymentalny i *ex post facto*. Ich wyniki poddano następnie analizie krzyżowej. Eksperyment opierał się na badaniu kwestionariuszowym, przeprowadzonym w grupie sędziów zawodowych. Model *ex post facto* z kolei polegał na badaniu aktowym. Zanalizowano materiał zawarty w dokumentach

zgromadzonych w aktach konkretnych, rzeczywistych spraw karnych rozstrzygniętych przez sądy. Analiza empiryczna przeprowadzona przez Doktoranta dotyczyła wartości dobrostanu, zdrowia i życia zwierząt oraz typów przestępstw chroniących wymienione wartości. Badanie aktowe polegało na tabelarycznym zebraniu doniosłych dla wyboru kary okoliczności każdej ze spraw oraz informacji o dokonanych wyborach co do rodzaju i wymiaru kary, a ponadto na analizie uzyskanych danych empirycznych. Skupiono się przy tym na sentencjach wyroków i innych dokumentach zgromadzonych w aktach sądowych. Chodziło o zebranie czynników stojących za orzeczeniami sądowymi w odniesieniu do rodzaju i wymiaru sankcji karnej. Przedmiotem przeprowadzonych badań aktowych uczyniono sprawy zakończone skazującymi wyrokami karnymi wydanymi od 1 stycznia 2009r. do 31 grudnia 2018r. przez sędziów wydziałów karnych 11 sądów. Badanie kwestionariuszowe zaś przeprowadzono wśród sędziów wydziałów karnych tych samych 11 sądów. Opracowano trzy grupy kwestionariuszy, które różnią się pierwszym pytaniem skierowanym do sędziów. W ramach zastosowanej metody empirycznej ważne było pytanie, czy w obrębie kryteriów sformułowanych przez ustawodawcę sędziowie zachowali koherencję wydanych osądów. Mgr Janowski podkreśla, że normy tworzące system sędziowskiego wymiaru kary stanowią konsekwencje wartości przyjmowanych przez ustawodawcę. Jeżeli te wartości byłyby współmierne, oznaczałoby to, że te same normy stosowane w tych samych okolicznościach (czy istotnie podobnych) powinny przynosić te same rezultaty (czy istotnie podobne). Wtedy można by przyjąć, że realizują te same wartości, na dodatek w tym samym stopniu. Doktorant poddał badaniu wymiary kar dokonane za pojedyncze czyny zabronione wypełniające znamiona jedynie trzech typów rodzajowych przestępstw: zabicie zwierzęcia, znęcanie się nad zwierzęciem, czyny ze szczególnym okrucieństwem. Przyjęto dwa rodzaje uporządkowania kar: skalę porządkową oraz ilorazową. Przyjęcie tych skal dało możliwość zastosowania testów parametrycznych, a nie tylko nieparametrycznych. Pierwsza z wymienionych skal rozróżnia gradację kar, ich hierarchię. Druga skala przyjmowana jest przy założeniu, że elementy jednej klasy można przeliczyć na elementy drugiej klasy. Badane przestępstwa podzielono z kolei na te, które polegają na przemocy, te, które polegają na przemocy i zaniechaniu oraz te, które polegają na zaniechaniu. We wszystkich sprawach sprawcy dowodzili, że byli świadomi naganności swego zachowania, ale próbowali w różny sposób usprawiedliwić swój czyn. W przestępstwach, które analizował Doktorant wszystkie zwierzęta odczuwały cierpienie fizyczne. Przestępstwa poddane analizie podzielono według ich następstw dla zwierzęcia



(cztery kategorie od najłżejszego, w którym brak uszczerbku dla zwierzęcia aż do tego, w którym zwierzę ponosi śmierć – s.213). Przyjęto poza tym przypuszczenie, wydaje się słuszne, że sędziowie będą przyjmować różny stopień społecznej szkodliwości uzależniając go od tego, czy czyny te godzą w zwierzęta antropomorfizowane czy nieantropomorfizowane. Motywacja sprawcy obejmuje zaś elementy emocjonalne i intelektualne, może się też przejawiać chęcią zadawania cierpień zwierzęciu albo też na zaniedbywaniu go.

Badanie aktowe miało charakter – jak wskazano na s. 217 – empirycznego, opartego o właściwe wnioskowanie statystyczne. Na stronach 264 – 267 dokonano interpretacji wyników badania aktowego. Autor przedstawił te wyniki, ale ciekawi mnie, co go w nich najbardziej zaskoczyło? Która kwestia wydaje się oczywista, a która okazała się niespodziana? A może nie było tu żadnych niespodzianek? Wyniki badania kwestionariuszowego, w którym wzięło udział jedynie dwunastu sędziów, jak właściwie podkreślono, nie umożliwiają wnioskowania statystycznego, a jedynie mogą służyć do „mówienia o obserwowaniu przejawów określonych zjawisk” (s.267).

Na s.269 i następujących Autor dysertacji sformułował wnioski płynące z przeprowadzonych empirycznych badań aktowych (206 spraw rozstrzygniętych przez 78 sędziów w 11 sądach). Badanie to pozwoliło Doktorantowi przede wszystkim na stwierdzenie, że występuje wysoki poziom niekoherencji podejmowanych rozstrzygnięć w zakresie wyboru rodzaju i wymiaru kary. Wykryto istnienie istotnej statystycznie różnicy w wymiarach kar orzekanych w różnych geograficznie grupach sądów. Autor sformułował interesujący wniosek w tym zakresie, że widoczne jest kształtowanie się regionalnych standardów surowości kar, dotyczących analizowanych czynów, określonych niecałkowicie uteoretyzowanych porozumień. Stwierdza wysoką niekoherencję realnych decyzji sędziowskich wyboru rodzaju i wymiaru kary za skutek ograniczenia ludzkiego myślenia w postaci tzw. problemu przekładu. Myślenie sędziów również nie jest wolne od tego zjawiska. Podkreślono ponadto, że sprawy podobne nie były przez sędziów traktowane podobnie. Uznano to za przejaw sprawiedliwości w ujęciu formalnym i faktycznego niestosowania zasady proporcjonalności kary kryminalnej w ujęciu materialnym w realnym procesie karnym. Zaobserwowano też wśród sędziów przejawy zjawisk związania ludzkiego myślenia kategoriami oraz normalizacji. Sędziowie w zależności od tego, czy sprawca dopuścił się przestępstwa przeciwko zwierzętom antropomorfizowanym czy nieantropomorfizowanym są bardziej bądź mniej surowi. Wynika to, zdaniem Autora

dysertacji, z niejednorodności kategorii „zwierzęcia”. Ta niejednorodność swą przyczynę pierwotną ma w kształcie przekonań moralnych polskiego społeczeństwa.

Doktorant stawia tezę o związaniu umysłu sędziów ograniczeniami poznawczymi, nie czyniąc im z tego powodu zarzutu. Ograniczenia te wszak są wspólne wszystkim ludziom, są cechą każdego ludzkiego umysłu. Podkreślono ponadto, że w kulturze anglosaskiej przyjmuje się, że umysł prawniczy często bywa zawodny. Przyjęcie takiej postawy sugeruje się także na gruncie polskiego wymiaru sprawiedliwości, bez uchybiania godności urzędu sędziego. Soft-środki stosowane w tym celu to działania o charakterze edukacyjnym, uwrażliwiającym. Edukacja to podstawa – trudno dyskutować z tym wnioskiem. Jak twierdzi B. Brożek: „Należy kształcić intuicję przez świadome rozwiązywanie faktycznych i wymaganych problemów prawnych, a także analizę istniejących rozwiązań takich problemów”. Luz decyzyjny to dla sędziego określona wartość. Refleksja zaś nad racjonalnością nie wpłynęłaby negatywnie na niezawisłość sędziowską i swobodne uznanie. Zatrzymując się przy pojęciu racjonalności, chciałabym zapytać Doktoranta o to jak postrzega relacje między racjonalnością konstruktywistyczną a ekologiczną? Czy wprowadzenie pojęcia racjonalności ekologicznej zmusza nas do odrzucenia teorii konstruktywistycznych? Warto wspomnieć też w tym miejscu o ustaleniach w zakresie umysłu prawniczego dokonanych przez B. Brożka. Jego wnioski odnoszą się do wszystkich ról prawnych i wszystkich typów prawnych. Oczywiście między myśleniem sędziego i adwokata istnieją zasadnicze różnice, jak np. to, że mają różne cele, inny rodzaj odpowiedzialności, odmienne uwarunkowania instytucjonalne. Ale nie ma to wpływu na fakt, że korzystają z tych samych narzędzi myślenia: intuicji, wyobraźni i języka. Te trzy mechanizmy: intuicja, wyobraźnia i umiejętność prowadzenia rozmów w języku muszą ze sobą współpracować, aby można było rozwiązywać problemy prawne. Który z tych elementów, według Doktoranta, odgrywa szczególną rolę? I dlaczego? Warto jeszcze na koniec nadmienić, że J. C. Hutcheson broni roli intuicji (*hunch*) w rozumowaniach sędziowskich. Odszedł od wizji stosowania prawa, w której intelekt sędziowski jest zimną maszyną logiczną. *Hunch* jest czymś więcej dla niego niż tylko niejasno określoną zdolnością do rozstrzygnięcia trudnych przypadków w prawie. Według niego jest to umiejętność największych ekspertów do osiągnięcia stanu, w którym przebieg rozumienia pozwala rozwiązać złożone problemy w różnych dziedzinach życia. Jeśli więc prawnik jest dobry w tym, co robi, może liczyć na *hunch*. Dobry sędzia, rozstrzygając trudny przypadek, znajdzie takie

rozstrzygnięcie, które będzie zgodne z poczuciem sprawiedliwości, ale da się też wybronić według zasad sztuki prawniczej. *Hunch* jest też czymś co w sobie wykształcamy.

3. Wykorzystanie źródeł i literatury

Autor wykorzystał 108 pozycji literatury, w tym kilka obcojęzycznych. Podkreślić należy, że jest to literatura z zakresu teorii i filozofii prawa oraz z prawa karnego. Ponadto Doktorant dokonał analizy 31 orzeczeń sądowych. Nie jest to warsztat bardzo rozbudowany, ale wystarczający do wyczerpującego potraktowania tematu pracy. Podkreślić należy także erudycję Doktoranta. Badania przeprowadzone w pracy są rzetelne. Przypisy sporządzone zostały poprawnie w ich różnych funkcjach, czyli w znaczeniu dokumentującym materiał badawczy, komentującym i wskazującym także na dalszą literaturę.

4. Ocena formalnej strony pracy

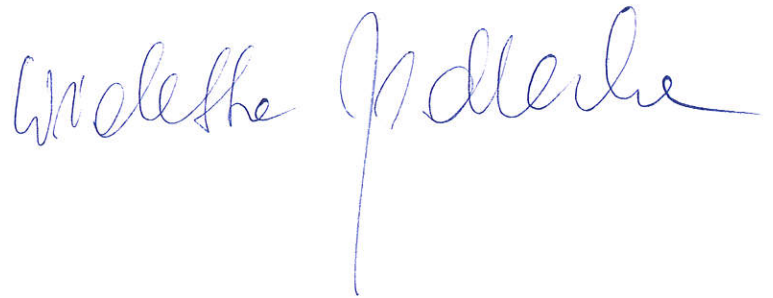
Strona formalna pracy nie budzi większych zastrzeżeń. Wskazać można pewne uchybienia stylistyczne oraz interpunkcyjne, ale nie mają one wpływu na generalnie wysoką ocenę formalnej strony rozprawy. Autor dołożył staranności w ostateczną korektę językową rozprawy. Dodać można, że język rozprawy jest jasny, komunikatywny, spełnia wymogi tekstu opracowania naukowego. Przedstawiona do recenzji rozprawa, ze względu na wymogi formalne spełnia więc warunki oceny pozytywnej.

5. Ogólna ocena pracy

Rozważania przeprowadzone przez mgr. Michała Janowskiego świadczą o jego umiejętności samodzielnego rozwiązywania problemów naukowych. Ogólny poziom wyводу jest równy i wysoki. Autor ma szeroką i pogłębioną wiedzę w zakresie teorii i filozofii prawa oraz prawa karnego. Korzysta z dorobku doktryny i orzecznictwa, dokonuje poprawnej argumentacji. Dysertacja ma charakter twórczy. Autor nie stroni od prezentowania własnych poglądów, przemyśleń i wniosków na podstawie przeprowadzonych badań.

6. Konkluzja

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr. Michała Janowskiego pt. **„Niespójność sankcji penalnych. Ograniczenia kognitywne w procesie wymierzania kary przez sędziów. Analiza uwzględniająca badania empiryczne”** (Łódź 2022) zasługuje na pozytywną ocenę i może stanowić podstawę do dalszego procedowania w ramach przewodu doktorskiego. Praca w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2022r. poz. 574). Dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a Kandydat do uzyskania stopnia naukowego doktora wykazał się umiejętnością prowadzenia pracy naukowej oraz znajomością literatury przedmiotu.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Wioletta J. J. J.', is positioned in the lower right quadrant of the page. The signature is fluid and cursive, with a long vertical stroke extending downwards from the end of the name.